

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 19 Maja v. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

W dniu 28 p. m. na teatrze Wileńskim dany był koncert wokarno-instrumentalny, narzecz Towarzystwa wspierania niedostatnich uczniów uniwersyteckich. Znany kompozytor P. Jan Renner, członek tego Towarzystwa, jak był pierwszym w podaniu myśli piękney, poświęcenia swego talentu, na wsparcie młodzi przykładający się do nauk; tak w przywiedzeniu jej do skutku, udowodnił swoją pracę i gorliwość. Po długim mieszkaniu w mieście naszym, oddalając się teraz, miłą po sobie zostawia pamięć, o szlachetnych uczuciach serca swojego; i przekonywa, jeżeli piękną jest rzeczą posiadać talent, to piękniejszą obracać go na tak chwalebne cele. Pani Kozłowska instytutorka pensyi i Panna Kulwińska, która pierwsze młodoci lata szlachetnym poświęceniem się odznaczać zaczyna, graniem na fortepiano; młodzi zaś amatorowie: Panowie Konstanty Parczewski, na skrzypcach, a Henryk Römer na Violoncelli, uświetniając przedsięwzięcie P. Rennera, mile w sercach czułych wspominani będą. Nadto Pani Kozłowska śpiewem dwóch aryy przy akompaniamencie całej orkiestry szczególnie uprzyjemniła ten koncert. Publiczność jak zawsze jest skwapliwą do wspierania enotliwych zamiarów, tak i ten koncert nader licznie zebranie i zaszczyliła. Dochód z niego jest następujący:

P r z y c h o d.

- I Za 18 łóż pierwszego piętra rubli sr. 97 kop. 20 $\frac{1}{2}$
- II Za 11 łóż drugiego piętra - - - 46 - - -
- III Za 340 biletów podług zebrania z list drukowanych rozdanych członkom Towarzystwa - - - 257 - - 22 $\frac{1}{2}$
- IV Za bilety w kassie przedane, krzesłowe, parterowe, balkonowe, galeryowe - - - w ogóle r. sr. 138 kop. 52 $\frac{1}{2}$

summa r. sr. 538 kop. 95 $\frac{1}{2}$

R o z c h o d.

- I Za dozwolenie teatru - rub sr. 30 - - -
- II Za oświecenie teatru - - - 25 kop. 12 $\frac{1}{2}$
- III Muzyce - - - - - 36 - - -
- IV Expensa drobniejsze, jako to: wydrukowanie afiszów, doniesień, biletów, przywiezienie fortepianów, krzesel, opłacenie oficjalistów teatralnych, posługaczów i inne mniejsze wydatki w ogóle wynosiły - - - - - rubli sr. 46 kop. 25

summa r. sr. 137 kop. 37 $\frac{1}{2}$

Weszło do kassy towarzystwa r. sr. 401 kop. 57 $\frac{1}{2}$

J.P. Karol Lipiński, o którego talencie w muzyce, z taką chwałą w różnych gazetach zagranicznych opisywanym, tylekroć donosiliśmy, przed kilką dniami tu przybył.

W liście, z okolic Kamieńca-Podolskiego piśnianym, otrzymaliśmy doniesienie, iż dnia 27 kwietnia, we wsi Ostrówczanach, do dóbr JW. Dominika Starzyńskiego należącej, o godzinie 1szej popołudnia, czarna chmura, krótkim poprzednio deszczem, mornym wiatrem od strony zachodnio-północnej pędzona, naniósła grąd, wielkości gołębiego jaja, a miejscami i większy, który z niezmiernym impetem, przez całą prawie godzinę padając,

potłukł w domach wiejskich okna, lasy z liśćmi ogolcił, w sadach, w roku tym obiecujących nayanobitszy zbiór owoców, gałęzie drzew połamał; najpiękniejszą i naybuyniejszą oziminę, już wkłósy prawie idącą, wytłukł, i rolę tylko czarną, bez najmniejszego znaku zasiewów zostawił. Owce, które się ukryć w miejscu bezpiecznym przed nadchodzącą nawałnicą nie pośpieszyły, zostały pobite lub pokaleczone. Zgoła: co tylko wprzechodzie swym napotkał, zburzył lub zniszczył. Miejsca, gdzie ta grassowała klęska, smutny widok zniszczenia wystawiają. Po gradzie nastąpiła niesłychana ulewa. Wezbrana powódź naygruntowniejsze poznosiła tamy i mosty, a w niektórych miejscach młyny i domy mieszkalne zniosła. Szczęściem, że w tej godzinie zniszczenia nikt z ludzi życiem nie przypłacił. Chmura, co takie spustoszenie zrzuciła, nie zajmowała nad 5tą część mili. Po jej przeysciu najpiękniejsza nastąpiła pogoda, bez najmniejszego oziębienia atmosfery, jakie zwykle po gradach następuje: co jest (podług zdania korespondenta) niewątpliwym dowodem, że terazniejsze lato będzie bardzo obfite w podobne wypadki; i że to są skutki lekkiej zimy. Kończy się list temi słowy: „zechce redakcyja Kur. Lit. podać to do wiadomości publicznej: co chociaż nie powróci szkód poniesionych, sprawi przynajmniej ulgę dotkniętym tą klęską, wspomnieniem, że na ich nieszczęścia i za czytelników upadnie.“

ANGLIA.

(z Kor. Warsz.) Londyn, dnia 4 maja. Dnia wczorayszego odebrał rząd nasz nowe depesze od naszego poselstwa w Wiedniu. Tenże sam goniec przywiózł osobne depesze austriackiemu przebywającemu tu posłowi, Xięciu Esterhazy od jego dworu.

Obrady Izby niższej są teraz bardzo ciekawe, i zdaje się, że polityka angielska inny jak dotychczas kierunek wziąć będzie musiała. Już to co się tycze zmiany parlamentu, przedmiot ten często powtarzany a bezskutecznie, doznał i teraz tego samego losu. Lord John Russell na jednej z obrad tak się w tej mierze odezwał: „Zagadnienie tyczące się zmiany sposobu reprezentacyjnego Izby niższej, wiem: iż się styka z nayważniejszymi interessami państwa: jedni widzą w tej zmianie dobre powodzenie, a drudzy zgubę kraju. Zdaje się jednak, iż ta chwila jest pomyślniejsza jak wszystkie inne, w których ten przedmiot rozbierno: gdyż nie ma żadnych poruszeń rewolucyjnych, któreby nam zagrażały, jesteśmy już bezpieczni od wszelkich napaści ze strony Francji, i nie istnieją już żadne postrachy, które zwykle dla usunięcia dyskusji w tym przedmiocie przed oczyma nam stawiono. Liczba pomnażających się codziennie petycyj dowodzi: że opinia publiczna nie zmienia się w tej rzeczy; a to, co mię najbardziej cieszy, jest, iż większa liczba tychże petycyj jest w stylu umiarkowanym, i nikt nie żąda zmiany zupełnej. Ja z mojej strony również nie przychodzę wnosić teorii nowej, systematu arbitralnego, ani planu ogólnej zmiany: tego bowiem ani życzenia narodu, ani potrzeby kraju nie wymagają, dosyć jest tylko zasilić Izbę istniejącą w talencie i niepodległość, aby ją zrównać z innym narodem, który ogromny uczynił postęp we wszystkich rodzajach cywilizacji. Wydatek 270 milio-

nów funtów szterlingów (10,800 milionów zł. pol.) w ciągu ostatnich dwóch lat wojny, okazuje ogromną rozciągłość działania naszego rządu i nieprzebrane źródła naszego państwa. Płody rękodzielni, które przed wojną wynosiły tylko 13 milionów szterlingów (520 milionów zł. pol.) wynoszą teraz 40 milionów szterlingów (1,600 milionów zł. pol.). Konsumpcja wewnętrzna wszystkich rodzajów pomnożyła się także w równej olbrzymiej postaci: lecz nad wszystkie inne przedmioty pomnożyła się masa wiadomości i wyobrażeń między wszystkimi klasami narodu. Jeden tylko dom handlowy w Londynie sprzedał ostatniego roku pięć milionów tomów książek, i użył do tego 60 kommissantów, zatrudnił oprawą 250 introligatorów, i zapłacił 5,500 liwrów szterlingów (220,000 zł. pol.) za same uwiadomienia. Jest to więc dowód, że rozkrzewienie się wyobrażeń dochodzi aż do klasy mniej zamożnej ludu, i że jest skutkiem pomiernej ceny dzieł, nawet najlepszych: do czego niedawno założone towarzystwo z kapitałem 40 milionów złotych, mające zamiar drukowanie dzieł klasycznych naszej literatury za jak najniższą cenę, wiele się jeszcze przyłoży. Dalej mówca rozbiierał pomyślnie skutki usiłowań towarzystwa biblijnego, towarzystwa wyjątków z pisaarzy świętych, i rozszerzenia prawd chrześcijańskich, i innych podobnych, i donosił, że samo towarzystwo biblijne użyło 900,000 liwrów szterlingów (36 milionów zł. pol.) w celu rozszerzenia nauk moralnych na wszystkie strony świata, a towarzystwo wyciągów z pisaarzy świętych ze swojej strony wydało do miliona małych swoich dziełek. Na koniec mówiąc o dziennikach publicznych utrzymywał, że w ostatnim roku w Anglii sprzedano do 25 milionów egzemplarzy pism takich, i złożył imbie listę wykazującą, że rozmaitych dzienników wychodziło w Anglii w roku 1782 tylko 79 rodzajów: w roku 1790 liczba ich przyszła do 146, a zaś w roku 1821 do 284. Wskazawszy w ten sposób ogromne źródła Anglii co do dochodów, pomyślnieść jej w sprzedaży wyrobów rękodzielniczych, a nade wszystko wielki postęp w rozkrzewianiu światła, wywiązał nareszcie z tego potrzebę odmiany parlamentu, która chociaż przez Pana Canninga poparta, odrzuconą jednak została 260 głosami przeciw 164. Artykuł więc co do odmiany Parlamentu spełził na niczem, lecz artykuł we względzie handlu więcej jak kiedy zrobił postępu.

Na obradzie Izby niższej, jeszcze w dniu 1 kwietnia, Pan Robinson, prezydent biura handlowego, zrobił wielki wniosek dawno już oczekiwany, który jeżeli będzie przyjęty, wkrótce ogromnej odmiany w systemacie kolonialnym i handlowym wielkiej Brytanii, niemiennie w stosunkach handlowych z innymi narodami, stanie się powodem. O nie więcej nie idzie, jak tylko, aby w samych fundamentach podkopać owe stare rusztowanie monopolium kolonialnego, i silnie zachwiać sławny akt nawigacyjny, którego ustanowienie i dopełnienie stało się powodem tak długich i krwawych wojen, i który blisko od dwóch wieków uważany był od anglików, jako podstawa ich pomyślności handlowej i jej panowania na morzu. Chociaż dzieła Adama Smith i innych pisaarzy jego szkoły, od dawna już dowiodły, jak ta zazdrość handlowa, to odsuwanie produkcji przemysłu obcego, było szkodliwym zaślepieniem dla Anglii, przecież zdaje się, że ów akt handlowy byłby długo jeszcze stał nieporuszony, gdyby Stany Zjednoczone przyjmując prawo odwetu nie były pokazały Anglii, jak daleko szkodliwym jest ten systemat zabraniający. Otworzyły się nagle oczy anglików, iż sposób dotychczas używany, aby wyłącznie tylko ich okręta zawijały do portów wszystkich, a ich porty aby były zamknięte dla okrętów obcych, w stosunku z narodami amerykańskimi, które się dopominały równego prawa i wielki wpływ na stan kolonii angielskich w Ameryce mają, utrzymać się może; na prośbę więc zgromadzenia najpierwszych kupców londyńskich podaną rządowi, aby okręty kupieckie z Kolumbii, Buenos Ayres i innych stanów niepodległych Ameryki południowej, miały wolność zawijania do portów angielskich, odebrali

odpowiedź; że Lordowie tajnej rady przychyliłi się do tego ich żądania.

Równie ważną jest rzeczą przyjęcie Parów katolickich do Izby wyższej. Na obradach Izby niższej z dnia 1 maja, Pan Canning odezwał się w tej mierze. Nie wnoszę tu, aby zmieniać Izbę Parów, lecz chciałbym, aby ją postawić w tym samym stanie, jak była przed wydaniem bilu z dnia 30 listopada 1678, mocą którego Parowie katolicy z Izby Parów usunięci zostali; żądam więc powrócenia tego, co trwało 112 lat przed tym bilem, i co uznane zostało przez statuta narodowe. Nareszcie cały skutek nowego bilu przeze mnie projektowanego będzie ten, aby wprowadzić do Izby wyższej sześciu Parów katolickich angielskich, a może z czasem i tyluż Parów irlandzkich. Nie jest to bynajmniej rzecz nowa, jest to tylko odnowienie praw dawnych, które nigdy sprawiedliwie zniesione być nie mogły.

Daley wykladał mówca historią prawodawstwa we względzie katolików angielskich, i dowodził, że bil usuwający takowych z parlamentu, był skutkiem nieprzyjaźni prywatnych osób. Urojony spiszek papistów, przez Titusa Oatesa wymyślony, napelnił stolicę przestachem, i w ten czas to Izba wyższa kazała uwięzić sześciu ze swych członków katolickich, oskarżonych za spółników spisku; a bil wydany na usunięcie z tejże Izby pozostałych jeszcze 12 Parów katolickich, noszony był po ulicach wśród okrzyków ludu, i w położeniu które nie zostawiło Izbie zupełnej wolności ich sądzenia. Następnie aż do panowania Jerzego trzeciego, nowe powody polityczne uciążły bardziej położenie katolików; widziano wówczas Monarchę wygnanego, widziano walkę o posiadłość tronu, zgola widziano dynastją rozdzieloną, pretendenci byli religii katolickiej, a Irlandya, w której liczba katolików była przewyższająca, zdawała się wskazywać niebezpieczeństwo ciągłego buntu. Tak więc prawodawstwo przeciw katolikom było prowadzone okolicznościami politycznymi, obcemi religii, które jednakże z czasem, a mianowicie za panowania Jerzego III ustały. Obecnie zaś nie ma pretendentów do tronu katolików, nie ma niebezpieczeństwa sukcesyi katolików rzymskich, nie ma niebezpieczeństw, któreby groziły państwu, a największą jest niesprawiedliwość, aby tak godni współziomkowie jakimi są: Xiążę Norfolk, Lord Clifford i inni, ozdobieni tytułami godnościami i pochodzący z domów najstarożytniejszych Anglii, byli tylko dekoracją przy obrzędzie koronacji Króla, jak owe świece w pałakach, lub stare meble, które po użyciu na bok odstawiają.

Pan Peel sekretarz Stanu ministerium spraw wewnętrznych powstał mocno przeciw wnioskowi Pana Canning, było jeszcze wiele mów za i przeciw projektowi, gdy jednak przyszło do głosowania, było za projektem 249, a przeciw projektowi 244 głosów, a więc 5 głosów przywróciło owe prawo, które prywatne niesnaski z największą niesprawiedliwością przez 144 lat, Parów katolickich odsunęły z Izby wyższej, a co nawet w teraźniejszym oświeconym wieku mniej pochlebne na Anglią rzucalo światło.

(z Gaz. Warsz.) Czytamy w gazecie tutejszej Times, iż gabinet Rossyjski donosił dworowi wiedeńskiemu, o przyjęciu propozycyi mocarstw pośrednich dla utrzymania spokojności w Europie. Nie wiadomo, jakie są te propozycje; lecz odebrane z Petersburga listy, tchnęły duchem pokoju tak dalece, iż rząd austriacki wyprawił natychmiast gońców do wszystkich dworów, należących do układów. Nie wątpimy (pisze dalej wspomniona gazeta), iż wkrótce odprawi się kongres. Jest to środek używany często dla załatwienia sporów. Odbywać się zapewne będzie w jakim mieście włoskiem, i sądzimy, iż na nim obmyśli się także sposób polepszenia stanu neapolitańczyków.

TURCYA.

(z Kor. Warsz.) Bukarest dnia 14 kwietnia. Od kilku dni rozeszła się tu pogłoska, że pokój z Turcyą niezawodnie utrzymanym zostanie. Wszystkie rozkazy ze stolicy do tureckich dowódców,

wydane, są w tym duchu. Przybyły z *Galaczu* goniec przywiozł wiadomość, iż wszystkie kupieckie okręty, mogą się gdzie chcą udawać dla rozpoczęcia nanowo handlu. Dnia 4 kwietnia przybył tu także do angielskiego konsula od angielskiego poselstwa w *Stambule* goniec. Rozgłoszono zaraz, iż pokóy utrzymanym zostanie.

O woysku tureckim przytoczymy tu niektóre szczegóły: *Othman*, założyciel państwa, nie miał innego woyska, jak tylko samych ochotników, niewolników zabobonu, którzy zagrzani chęcią zwycięstwa i nadzieją rabunku, biegli ślepo na niebezpieczeństwa, nie znając żadney karności ani ćwiczeń wojskowych: *Orhan* jednak syn jego i następca widział, iż jedynym środkiem zabezpieczenia sobie podbitych krajów, było utworzenie woyska podległego swemu naczelnikowi. Naznaczył przeto placę dzienną piechocie, a każdemu żołnierzowi z jazdy dał kawał ziemi zabranej nieprzyjacielowi, prawem własności, z warunkiem wystąpienia na każde zawołanie do boju. Rodzay ten komanderyi, zwanych *Tymar* i *Zajmet*, pomnożył się w liczbie z podniesieniem się mocarstwa tureków, tak daleko, iż na początku ostatniego wieku liczon ich więcej jak do 80,000. *Selim* jednakże ze względu politycznego, przez nowe urządzenie w roku 1792, zmniejszył ich liczbę. Właściciel takiej komanderyi, podług warunków swego przywileju (*Barat*) obowiązany jest wystąpić na koniu w czasie wojny, wielu jednakże z nich zaczęło się od tego obowiązku uchylać, co dało powód, iż w roku 1790 nastąpiło przejrzenie wszystkich podobnych posiadłości, i niedopełniającym warunku przywilejów skonfiskowano majątek. Część naliczniejszą woyska składają janczarowie; po nich idą kanonierzy, bombardyerzy i minery; woyska pilnujące *Seraju* i gwardya Sultańska zwani *bostandiys*, *kapiidiys*, *baltahdiys*, składają część milicyi ottomańskiej, lecz nie idą na wojnę jak tylko z Sultaniem, do którego osoby jedynie należą. Janczarów zastępuje niekiedy milicya prowincjonalna, która nie jest płatna tylko w ten czas, gdy jest czynną, i to płaci im taż sama prowincya do której należą. Nadto woysko tureckie ma pełno ochotników, których nadzieja łupu i duch religii do boju prowadzi. Największa siła wojenna turecka zasadza się na jeździe, która w równey jest prawie liczbie z piechotą. Pomienione wyżej komanderye mniejsze (*zyamet*) obowiązane są w czasie wojny dostarczyć tylu jeźdźców, ile razy mają pięć tysięcy asprów dochodu; większe zaś (*tymar*) co trzy tysiące asprów jednego jeźdźcy. Posiadacze ani jednych ani drugich, nie mogą się oprócz tego wylamać od służenia osobiście z całym grosem służących; żądają nawet, aby, jeśli który jest chory, kazał się nieść w lektyce. Turcy mają jeszcze inny rodzaj jazdy zwany *Spahi*, zapaleńcy, którzy się okazali bardzo niebezpiecznymi pod panowaniem następców *Solymana II*. Rząd jednak starał się ich upokorzyć, tak, że obecnie mało o nich dbają. Kilku Sultatów przekonawszy się, że nie potrafili zwyciężyć nieprzyjaciela, nie przyjąwszy zasad taktyki wojskowej europejskiej, starali się wprowadzić ją w swem woysku, lecz na próżno *Selim III*, który za pomocą Wielkiego Wezyra *Yusufa Baszy*, najwięcej w tym usiłowania przyłożył, nie tylko że bezskutecznie pracował, ale nawet, jak wiadomo, nowość ta kosztowała mu życie. Zbiór taki woyska nieznającego żadney taktyki i porządku, i tylko groźny liczbą; może być niebezpieczny dla woyska wyćwiczonego?

WŁOCHY:

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic włoskich dnia 30 kwietnia. Kanonik *Gennaro* prosił papieża o darrowanie kary kościelney, na którą skazany został, za list, pisany podczas ostatniej rewolucyi neapolitańskiej, gdzie ustawy sekty karbonarów równa z przepisami kościoła chrześcijańskiego w czasach apostołskich. List ten został spalony przez kata. Autor jego należał do wspomnianej sekty, i zamknięto go w klasztorze. Oyciec ś. polecił arcybiskupowi neapolitańskiemu, aby mu zdał sprawę w tej mierze.

PORTUGALIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Lisbona* dnia 15 kwietnia. Stany trudnią się ciągle urządzeniem związków handlowych między Portugalią i Brezylją.

Podług ostatnich wiadomości z *Bahij*, zupełna tam panuje spokojność. Nowa junta objęła urzędowanie w lutym.

Jedna z tutejszych gazet czyni uwagi nad stanem Brezylji, a między innemi wyraża: „Xiążę następca tronu, który pomimo tego, iż mu stany odmówiły rejencyi, nazywa się Xięciem Rejentem, oświadczył, iż na żądanie brezyljczyków nie opuści Ameryki, i że nie usłucha woli stanów, które go przywołują. Brezylja nie chce być posłuszną żadnemu postanowieniu, posyланemu z Portugalii, i oderwała się od niej.“ Taż gazeta dowodzi daley, iż gdy Portugalia potrafi korzystać z innych swych osad, wtedy na odpadnięciu Brezylji więcej zyska niż straci, a Brezylja naywięcej na tem szkodować będzie. Wszyscy tu są przekonani, iż uchwała stanów, przywołująca Xiążę, i stanowiąca, aby zwiedził dwory europejskie, była bardzo przeciwna polityce, i cofną ją teraz musiano.

BREZYLJA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Rio-Janeiro* dnia 13 lutego.

Zasłała tu odmiana w rządzie, z której najlepszych skutków spodziewać się można. D 4 b. m. minister tutejszy podał Xięciu Rejentowi projekt do junty reprezentacyjney z wnioskiem, aby z każdej prowincyi większy po 2ch reprezentantów (*procuradores*), a z mniejszych po jednym, do tej junty wybrano. Junta ma być ustanowioną do podawania Królewicowi rady w ważnych okolicznościach i do bronięcia interessów swoich prowincyi. D. 10 Xiążę rejent, wyrokiem swoim potwierdził tę juntę, wskazawszy liczbę jej członków i sposób, jakim mają być wybierani. Prowincye, wysyłające 4ch deputowanych do Stanów, mają obrać jednego członka do Junty; te, które więcej niż 4ch, a mniej niż 8miu deputowanych wysyłają, mają obrać 2ch członków; prowincye zaś więcej, niż 8 deputowanych wysyłające, mają wybrać 3ch członków Junty. Wolno jest prowincyom odwoływać swych członków Junty, gdy ci nie dobrze przestrzegają ich interessów. W juncie przewodniczy Xiążę Rejent. Wspomniany minister prosił także Xięcia Rejenta, aby, ile możności, najprzedej starał się przywieść do skutku prawo o druku, gdyż nieograniczona wolność, w obecnym stanie Brezylji, jest bardzo szkodliwą i pociąga za sobą nadużycia. Na tę prośbę nie masz dotychczas odpowiedzi: lecz za to posłał Xiążę Rejent ważne nader zlecenie do tymczasowej Junty w *Fernambuco*, względem woyska, którego się tam z Portugalii spodziewają. Rząd tymczasowy odebrał rozkaz, aby, skoro woysko to przybędzie, odesłał je napowrót do Portugalii, we wszelkie opatrzywszy potrzeby.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. ryzk. Zusch.*) Względem wojny z Persją panowały w Konstantynopolu, około połowy kwietnia, bardzo sprzeczne pogłoski. Podług jednych Szach na czele sta tysięcy, przeszedł *Eufkrat*, i posuwa się coraz naprzód; podług drugich, znajduje się on w *Teheranie*, słucha spokojnie przełożeń angielskich, i przyymuje od nich podarki, nie robiąc żadnego postanowienia. To zaś pewna, że *Porta* nie miała nic pomyslnego do ogłoszenia: gdyż inaczej, byłaby to uczyniła.

W *Madrycie* rozdawano znowu bezpłatnie obelżywe pisemko, pod tytułem: „*Zycie prywatne Kr. Ferd.*“ Tymże sposobem rozrzucono mniemany manifest, przez które teraźniejszy Król hiszpański w roku 1808 zrzekł się wszystkich praw swoich na *Bonapartego*; przy czem wysłał nader buntownicza odezwę do Korteżów. Autorowie uznani zostali za winnych sądu.

Niemiecka *Gazeta Powszechna* zawiera w artykule jednym z *Odessy* co następuje: „Sultan *Mahmud* i jego *Dywan* działają podług ducha swego

go ludu i jego publicznej opinii. Dają oni w tem wielki przykład. Sultana powoduje własny jego dobrze zrozumiany interes, i jeśli po wybuchnięciu wojny byt Porty w Europie może być dłuższy podobnym, tedy tylko na tej drodze utrzymać się może. Ponieważ Sultana podług ducha swego narodu postępuje, może też polegać na jego wspieraniu, jako na skutku narodowego i religijnego fanatyzmu; albo z nim razem upadnie, albo go utrzyma. Są to wrzeczy samej ważnej uwagi, nad któremi by wszędzie, gdzie grekom nie sprzyjają, dobrze się zastanowić powinni. Jeśli by turcy wzięli górę, przyjdą też naówczas do dawnej mocy swojej, a natenczas lękaćby się wypadało, żeby po ioczu lub zostu latach nie stanęli znowu po raz trzeci przed stolicą, którą już dwa razy w obleżeniu trzymali.

Bolívar, zajmował się właśnie urządzeniem obleżenia Quito, gdy tymczasem to miasto razem z krajem niepodległość swoją ogłosiło. Kierowanie obleżenia poruczone było generałowi Eben, synowi generała Eben, który pod Fryderykiem II czarnymi huzarami dowodził. W Portugalii dowodził ten młody generał Eben 30,000 portugalczyków, i jak wiadomo, stał potem na czele tych, którzy żądali oddalenia Beresforda od naczelnego dowództwa.

Listy z St. Domingo zawierają tę, w rzeczy samej nader ważną wiadomość, że eskadra francuzka ze 2000 wojska lądowego wyszła pod żagle z Martyniki, dla osadzenia wyspy Samana, która tylko wązkim kanałem od dotychczas hiszpańskiej części St. Domingo jest oddzielona, a w końcu kanału jest nawet wązkiem miedzymorzem z nią połączona. Eskadra ta miała zapewne wpływ na powstanie w St. Domingo. Ciekawa rzecz, jakiego się partii przyzwydź Boyer trzymać będzie. Czy to Samana uważaną będzie jeszcze jako należącą do Hiszpanii, czy jako część Haity, zawsze z osadzenia tego nowe stosunki powstać muszą.

W Irunie krążyła wieść d. 26 kwietnia, że usiłowano uprowadzić Króla z Aranjuez, i że w Madrycie krwawe zaszły wypadki.

Donoszą z Wiednia, że stary Feldmarszałek Bellegarde podał się do odstawki, i że w wojsku zaydą jeszcze inne znaczne odmiany. — Z Grecyi wiadomem było, że grecy zdobyli Larisę. Macedonia przystąpiła formalnie do związku greków Peloponezu (Morei).

Podług pogłosek paryżskich, nowy poseł francuzki przy dworze londyńskim, Chateaubriand, nie znalazł przyjęcia propozycyi swoich, gdyż rząd angielski zawarł traktat z pewnym wielkim mocarstwem północnem. Potwierdza się to z innych wiadomości. Lord Londonderry miał mu odpowiedzieć na uczynione sobie przełożenie w okolicznościach tureckich: „Już zapóźno. Przed 4 godzinami podpisałem traktat z Rosyją i Austryją.“ Powiadają, że na żądanie pewnego wielkiego mocarstwa, zgodziły się Austrya i Prussy, na odwołanie posłów swoich z Konstantynopola. Francya miała się wahać, Anglia zaś nie oświadczyła jeszcze swego zdania.

Professor Zimmermann w Giessen, twierdzi, iż odkrył: że począwszy od maja w roku przeszłym, wszystkie wodniste osady w powietrzkregu jako to: śnieg, deszcz, i t. d. zawierały w sobie żelazo meteoryczne, przytem substancją organiczną z węglika, wodorodu i kwasorodu złożoną.

Kuryer Warszawski donosi z Warszawy pod 20 maja: Wczora o godzinie 2 z południa na placu

za żelazną bramą przed straganami przekupek, na przeciw saskiego ogrodu siedzących, powstała trąba powietrzna, która, nie bardzo silna, jednakże porwała kurz i piasek uliczny, wzniosła go w postaci słupa zupełnie pionowego, wysokości kilkunastu sążni, i w wirowym swoim biegu postąpiwszy w linii równoodległej od ogrodu saskiego kilkanaście kroków, wzięła kierunek przeciwny tamtemu, słabiejac coraz bardziej zniknęła w pierwszym kłacie ogrodu. Naturalne to zdarzenie nie pociągnęło za sobą żadnych złych skutków; a niniejsze opisanie udzielone zostało Redakcyi Kuryera od naczelnego świadka, jednego z profesorów uniwersytetu.

Taż gazeta i również z Warszawy zawiera: „Córeczka pewnego państwa, półszóstka roku mająca, sama wyszedłszy na schody, została z sukienki i kołczykow odartą przez włóczącą się babę, która ją jeszcze zaprowadziła nad Wisłę na plac zwany Biernaczyzna i tam na drzewie zostawiła. Rządca domu P. Majewski, postrzegł biedną dziewczynę. Wybadane, odprowadzone zostało do rodziców którzy za to składają naczelnemu podziękowanie.

Pozawczora pierwszy raz tego lata dało w Warszawie widowisko, na królewskim lazienkowym teatrze w pomarańczarni. W porze letniej równie wygodne, jak przyjemne jest to miejsce dla miłośników zabaw scenicznych. Słychać, iż niezawodnie tego lata dawane będą widowiska na amfiteatrze w Łazienkach pod otwartym niebem; nowy ten rodzaj widowiska, wymagający znacznych nakładów i stosownego do miejsca wyboru dzieł, tudzież urządzeń, jest nadzieją zastąpienia kosztów utrzymania teatru przez lato.

Nathan Rosenfelet (kupiec warszawski) ukończył Dzieje narodu polskiego. Dzieło to napisane w języku hebrajskim, podług najlepszych źródeł historyi naszej, już jest gotowe do druku. Autor trudni się teraz tłómaczeniem słownika hebrajsko-polskiego, i polsko-hebrajskiego wytłumaczył już także znaczną część Pisma ś. z tekstu hebrajskiego na język polski (z Gaz. Lit.)

Dziennik Wileński na miesiąc maj zawiera następujące rzeczy: Opisanie narodu Kałmyków, przekł. Brunona Sucheckiego. Rzut oka na fizyczny stan Rosyi i korzyści ztąd pochodzące dla przemysłu narodowego, przekł. P. Ostrowskiego. Wiadomość o życiu i pismach Longina, z przekładem rozprawy jego o Górności, z greck. p. Józefa Kowalewskiego. Kalmar i Orla, poema Ossyana, naśl. Ign. Szydłowskiego. Do Genewry, naśl. tegoż. Do teyże Do Słońca, oda P. Le Brun, przekł. Stan. Rosołowskiego. Strzelec w Alpach z Szyllera, p. Ant. Edw. Odyńca. Przeszkody z Knera tegoż. Tęsknota, elegija Tomasza Zana. O Polaryzacyi światła, p. Felixa Drzewińskiego. O porządkach architektonicznych w ogólności p. Rumbowicza. O farbowaniu materii wełnianych i jedwabnych, p. Ign. Fonberga. Towarz. gospod. wiejsk. w Moskwie. Towarz. badacz. natury w Moskwie. Szkoły sadownictwa w Penzie i Saratowie. Towarz. farmacji. Towarz. przyj. nauk w Warszawie. Lekcje w akad. szt. w Berlinie. Nowe Dzieła.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 maja: rubel srebrny, 3 ruble kop. 87, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 87, stary rubli 11, kopiejek 68, imperyal rubli 37 kop. 60.

Wolno drukować F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 17	średnia	27	cal. 11,7	fin.	+ 13,5	stopni	Zachodni	Pogoda	
	dnia 18	średnia	28	— 1,16	—	+ 11,16	—	Zachodni	Pogoda	
	dnia 19	godz. 5	28	— 0,5	—	+ 8,	—	Zachodni	Pogoda	

Wilno dnia 19 maja 1822 Roku v. s.

o Z b i e g a c h.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż więci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: Jan Kuzniecowa, Jan Dmitrjew, Tymoteusz Dolinienka, Ignacy Szkwarak, Jan Daniszkievicz i Andrzej Miechowicz; którzy na examinie powiadali, że są poddanymi: Kuzniecowa Kaluzkiej Gubernii, Mieszczewskiego powiatu, ze wsi Chwałowa, obywatela Piotra Dawidowa, u którego był za kuczera; Dmitrjew, Ekaterynosławskiej Gubernii, powiatu górnego Dniepru, ze wsi Szypowki, Obywatela Jenerała Bazylego Szarowa; Dolinienko i Szkwarak, Gubernii Kamieniec-Podolskiej, Winnickiego powiatu, ze wsi Dubja, Obywatela Kruszewskiego, a Daniszkievicz i Miechowicz niepamiętający miejsca urodzenia i stanu; uznani za włóczegów, a dla niezdolności do wojskowej służby, posłani do Syberyi, na posiedzenie. Przymioty pomienionych włóczegów: Kuźniecowa wzrostu średniego, twarzy podługowatej, chudej, czarniawej, oczu karych, nosa długiego, włosów na głowie ciemno, a na wąsach światło-rusych, lat 25; Dmitrjew, wzrostu miernego, twarzy szerokiej, rumianej, czystej, oczu karych, włosów na głowie czarnych, a na wąsach i brodzie światło-rusych, nosa miernego, lat 30, nieżonaty; Dolinienka wzrostu miernego, twarzy podługowatej, pełnej, ciemnej, oczu szarych, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światło-rusych, od urodzenia lat 50; Szkwarak wzrostu wielkiego, twarzy podługowatej, chudej, czarniawej, oczu szarych, włosów na głowie czarnych, kędzierzawych, nosa długiego, od urodzenia lat 35; wdo-wiec; Daniszkievicz wzrostu średniego, twarzy podługowatej, chudej, trędownatej, oczu karych, nosa średniego, włosów na głowie ciemno-rusych, od urodzenia lat 16, nieżonaty; i Miechowicz wzrostu małego, twarzy podługowatej, pełnej, trędownatej, oczu szarych, włosów na głowie rusych, nosa długiego, od urodzenia lat 25, nieżonaty. Kwietnia 30 dnia 1822 roku Sekretarz F. Arcimowicz.

1. Dnia 13 bieżącego miesiąca maja, z domu po Minkiewiczach N. 54 przy ulicy Sawicz, zginął piesek angielski, mały, podżarzo czarny, z uszami kończącymi obciętemi, i z ogonem krótkim; właściciel takowego pieska mieszkający w domu wyżej wyrażonym uprasza o powrót onego, i oddawcy nagrodę rubli assygnacyynych 25 przyrzeka.

O s w i a d c z e n i e.

1. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potockiego Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażonej zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Ptu Wileńskiego jest wydany.

Roku 1822 mca maja 13 dnia. Przed aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stawając obecnie W. JP. Ignacy Rola Gawroński Adwokat Sądu Głównego Wileńskiego, oświadczenie poniższe wpisać do Protokołu podał, które tak się wyraża: oświadczenie imieniem Prowincyała Bonifratrów Prowincyi Litewskiej Szymona Sarneckiego zanoszące się w tymi iż JP. Franciszek Nowicki aktor w teatrze warszawskim, potym wileńskim, wokalista i muzyk, poźnego dożywszy wieku, obrał sobie mieszkanie w klasztorze Bonifratrów Wileńskich i z doczesnego na nieskończone przeniosł się życie; po którym pozostała wszelką ruchomość, gotowe pieniądze i na kredytach będące wziął JP. Butkiewicz, obywatel wileński i muzyk w orkiestrze wileńskiej, z mocy niby testa-

mentu, którego ważność przez żadną jurysdykcją gdy nie jest zdefiniowana; przeto (aby klasztor pomieniony niebył w odpowiedzi) niniejszym oświadczeniem do Gazety Kur. Lit. podać się mającym, śmierć tegoż Nowickiego ogłasza w tym celu, aby aktualny sukcesor jawił się gdzie należy z dowodami swego sukcesorstwa, które oświadczenie jako proszony i plenipotent podpisuję. W Protokule podpis taki: Ignacy Rola Gawroński Adwokat Sądu Gł. Lit. Wileń. Departamentu 2go i Plenipotent.

Zgodność z Protokulem świadczą. Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Może Redakcyja do Kuryera Lit. przyjąć. Prezydent Grodz. Wileń. Adam Dauksza.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEGO MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potockiego Ziem. Wołkowyskiego w dacie niżej wyrażonej zapisanego, i w teyże dacie pod urzędową pieczęcią stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1822 mca apryla 12 dnia. Niżej podpisany stawając przed Aktami Ziem. Wołkowyskimi, czynię w następnej okoliczności oświadczenie: Oświadczaający się mając we władaniu swoim Starostwo Ostryńskie, w Gubernii Grodzieńskiej w Powiecie Lidzkim położone, od JW. Grafa Saintprieyst w zupełną administracyą na lat cztery oddane, doświadczał i doświadcza nieprzyjemnych skutkow, iż niektóre osoby mało względne na przepisy Ukazem pod rokiem 1806 mca julii 17 dnia wyszłym, zakreślone, którem wyrażnie powiedziano, iż żadne partykularne stosunki do dóbr starościńskich, a tem samym skarbowych, roszczone być nie mogą; ze względu że w Miasteczku Ostryńiu znajdując się osiedli żydzi mający swoje domowstwa, roszcując do onych niejakoś pretensye, pozywają niewolnie zakładając na osoby i majątki ich areszta i przypozывая do stannosci, dzierzającego toż starostwo, przez co narażają na niepotrzebną assystencyą Sądom i na ponoszenie kosztow prawnych, żalujący zatem nayprzód: odwołując się do wyż datą wspomnionego Ukazu, powtóre: że żydzi mieszkający w Miasteczku Ostryńiu w większej części mając własne swe dziedziczne domy, obowiązani są tylko do opłacania dworowi pewnej ilości pieniędzy za propinacyą, dalszym zaś żadnym rozrządzeniom tegoż dworu nie są obowiązani podlegać, postanowił zapisaniem niniejszego Oświadczenia nietylko żrzec się zakładanych aresztow, lecz nadto przez trzykrotne zamieszczenie do Gazety Kuryera Lit. wszystkich w powszechności zawiadomić i ostrzedz, iż jak Ukaz 1806 julii 17 niedozwala żadnych mienia pretensyy do dóbr natury skarbowej, ani ze względu tych starostw do osob one dzierzących, jak równie gdy żydzi zamieszkali w Ostryńiu mając własne swe domy nie należą do żadnej w tym względzie władzy dwornej, oprócz opłaty pewnego kwantum, według kontraktow z onemi poczynionych, przeto że jeżeliby ktokolwiek mógł mieć jakie pretensye do żydow, pod Starostwem O-

stryńskim mieszkających, aby żadnych aresztów na ich osoby, ani też na majątek niepokładali we dworze, bowiem żalujący każdemu w swej pre-
tensyi szukać satysfakcyi, tak na funduszach ży-
dowskich, jako też i na ich osobach pozwala, i
w niczym najmniejszy przeszkody nie uczyni, i
tradycyów za konwikcyami prawnymi, że tamować
nie będzie oświadcza, a powodem czego że żadnych
aresztów nieprzyymie zapowiada, jeśliby zaś w
przeciwym zdarzeniu komu się podobło zakłu-
cać jeszcze spokojność oświadczać się, że
wypaść mogąca z tego względu nieprzyjemne przez
prawo skutki, więc te sami sobie przypisać będą
winnymi. Daś ut supra (u takowego oświadcze-
nia podpis zanoszącego w protokule następnym)
Joachim Bulharyn b. Marszałek Wołkowyski.

Zgodność z protokółem świadczą Józef Kot-
kowski Regent Ziemi Wołkowyski.

Roku 1822 mca maja 9 dnia. Przed Akta-
mi Grodzkimi Ptu Lidskiego obecnie stawając
W. JP. Wincenty Szczęsły Regent Gran. i Adwo-
kat Lidski takowy ekstrakt oświadczenia do akt
podał. Jest w Aktach za zgodność poświadczam
Z. Szymkowski G. L. Regent.

Takowe oświadczenie w Kurjerze Litewskim
umieszczone być może. Józef Kalenkiewicz Pi-
sarz Ziemi Wołkowyski.

1. *Woda Aromatyczna War-
szawska z własnościow swoich
przez rozmaite Gazety zalecona
znajduje się do przedania w Miń-
sku u Makarowicza. Flaszeczka
po złotych 4.*

U w i a d o m i e n i e.

2. W Powiecie Wilkomierskim w miastecz-
ku targowem Ucieanie, w którym co rok dotąd trzy
znaczniejsze odbywały się Jarmarki, jeden pierw-
szy czwartek po Wniebowstąpieniu Pańskim, dru-
gi pierwszy czwartek po Bożem Ciele, trzeci
pierwszy czwartek po Aniołach Stróżach, czwar-
ty zaś na Gromnice, lub w też same dni, jeżeli we
czwartek święta Wniebowstąpienie Pańskie, Boże
Ciało, i Aniołow Stróżow przypadają. Dopiero
toż miasteczko Ucieania, gdy co do wygod dla przy-
jeżdżających osob znacznie ulepszonem zostało.
Każdy z wyrażonych trzech Jarmaków od zaczęcia
się przez jeden tydzień trwać będzie i oprócz dnia
pierwszego przez wszystkie następne bez żadney
Myta i targowego opłaty. Rządca dóbr Ucieany
Marcin Rajuniec.

Takową awizacyą może Redakcyja przyjąć
do druku. Grodz. Wileń. Pisarz Naborowski.

Woda Aromatyczna warszawska.

2. Znajduje się do sprzedania w magazynie
Józefa Kopscha w Wilnie. Cena flaszki kop. 60 sr.

List Gończy.

3. 1822 mca apryla 4 dnia. W nocy zbiegło
dwóch ludzi na imię Jerzy Delidzianis z bratem
młodszym Juzuszkim we wsi Delidzian w pteie
Wileń. parafii Szyrw. leżących do dziedzictwa W.
Regenta Jesmana należney, którzy zrobili szkody
na zł. czer. 200 Jerzy Delidzianis wzrostu mierne-
go, twarzy i nosa zciąglego, blond, po polsku do-
brze mówi, ubiera się szasem w maytki i frak, lat
ma 32. Brat jego takieżże komplexy ale urody mniej-
szej, z miejsca ucieczki wyjechali powózką ruską,
ktoby wiedział o ich przechowywaniu się, lub gdy

przytrzymanemi zostaną, uprasza się każdego o
dostawienie tych włóścian jako dziedzicznych, do
terazniejszego possesora zastawnego wsi Delidzian
W. Porucznika Antuszwicza, za co otrzyma przy-
zwoitą nadgodę.

Cena win znajdujących się do sprzedania w
handlu Józefa Kopscha w Wilnie:

	butelka r.	50 kop.
Francuskie białe	-	-
Hiszpańskie czerwone	-	55
Piołunkowe	-	60
Medoc Saint Julien	-	75
Pikard	-	75
Madera	-	1
Portwein	-	1
Teneriffe N. 1	-	60
- - - 2	-	75
- - - 3	-	1
Malaga N. 1	-	1
- - - 2	-	2
Vin de Graves	-	75
Stare francuskie N. 1	-	1 50
- - - 2	-	2
Stare Ryńskie	-	3
Cypryjskie, w gąsiorkach	-	12
- - - w półbutelkach	-	1 50
Temlańskie czerwone i białe	-	1 20
Roi Sauterne	-	2 50
Haut Barsac	-	2
Haut Preignac	-	2
Chateaux Margaux	-	2 25
Chateau la fitte	-	2
Cherry	-	1 50
Muscat	-	2 50
Malvasia w pół butelkach	-	2 25
Calabria	-	3
Szampańskie	-	3
Węgierskie na rozmaite ceny	-	-

O g ł o s z e n i e.

3. Podaje się do Powszechney wiadomości
iż z powodu nieopłacenia za utrzymywanie Akcyzy
z wódki, piwa, i miodu w pierwszym Kwartale
Skarbowi należney summy, przez Mieszczan Mia-
sta Brześcia Litewskiego 15,000 rubli assygna-
cyjnych, a przez Mieszczan Miasta Prużany ru-
bli takichże 2,000, ciż Mieszczanie zostali odda-
lonemi od dalszego utrzymywania wzmienionych
dochodow, na wzięcie których do ukonczenia te-
nuty terazniejszego 1822 roku odbywać się bę-
dą w Izbie Skarbowey Litewsko-Grodzińskiej
targi w terminach pierwszym 15, drugim 26, a
trzecim i ostatecznym 30 miesiąca junii tegoż ro-
ku. Ktoby więc życzył wziąć utrzymywanie
dochodow Akcyjnych Miasta Brześcia i Pruża-
ny, zechce się jawnie do Izby Skarbowey na ozna-
czone termina z odpowiednią kaucyą. Protoko-
lista Radca Tytular. Józef Dobrzyński.

3. Uwiadamia się niniejszém, iż została zgu-
bioną tabakiera złota kształtem pugileresu zrobio-
na, z napisem polskim na wierzchu i zokładki bę-
dącem, pamięć matowa deseniem w kosteczki robo-
ty Bracenta z dnia 22 na 23 miesiąca apryla r. b. kto-
by takową znalazł raczy zgłosić się do podpisane-
go mieszkającego przy ulicy Trockiej u XX. Fran-
ciszkanow na 2gim piętrze w klasztorze pod N. 31
za odniesienie której nagrody czerwonych zło-
tych 4 przeznaczam. Antoni Piotrowski.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Do Austrii, Prus, i Saksonii przez kró-
lestwo Polskie Odeskiego pierwszej gildy kupca
Joela Moszkowicza Winograda przykaszczyk Wi-
leński mieszczanin Owsiey Zelikowicz Załkind z
Kiwelem Jochelowiczem Szapiero i Szmuila Hirszo-
wiczem Hurwiczem na miesiący dziesięć.

Хотя Газетная Экспедиція Литовскаго Почтамта принимаетъ на себя обязанность удовлетворять требованіямъ касательно періодическихъ Сочиненій въ печеніе цѣлаго года, проситъ однакожь тѣхъ Господь, которые желаютъ таковыя получить въ началѣ будущаго 1820 года съ 1 Номера, что бы входили съ своими требованіями наидальсѣ до 15 Ноябра. Подписка на всѣ выше упомянутыя періодическія Сочиненія принимается не иначе какъ на весь годъ, выключая одного только Курьера Литовскаго, на котораго таковая и на полъ года принимается.

На всѣ сіи періодическія Сочиненія Преномерація внесена бытъ должна российскою серебрянною монетою. Голландскіе *полновѣсные* червонцы принимаемы будуще въ 18 злотыхъ, т. е. въ 2 рубли 70 копѣекъ.

Газетная Экспедиція находитъ также нужнымъ напомнить, что ежели Преномерація доспавлена будетъ не въ полномъ количествѣ, или въ другой какой монетѣ а не въ выше означенной; то таковая не примется, а отослана будетъ обратно.

Obgleich die Zeitungs-Expedition des Kaiserlichen Lithauischen Postamtes es sich zur Pflicht macht, allen Forderungen in Betreff der Zeitungen im Laufe des ganzen Jahres ein Genüge zu leisten, so bittet sie jedoch diejenigen, die sogleich im Anfange des künftigen 1820 Jahres Zeitungen von der ersten Nummer an zu erhalten wünschen, sich nur ihren Forderungen spätestens bis zum 15 November dieses Jahr zu melden. — Die Pränumeration auf alle obenbenannte Zeitungen wird nicht anders als für das ganze 1820 Jahr angenommen; auf den Kurier Litewski aber auch halbjährig.

Für alle obenbenannte Zeitschriften geschieht die Bezahlung in Russisch-Kaiserlicher Silbermünze. Holländische wichtige Ducaten werden nach dem Cours zu 2 Rubel 70 Cop. angenommen. Die Expedition findet hierbey nöthig zu erinnern, daß, wenn den Pränumerationsbetrag nicht vollzählig, oder in einer andern Münzsorte, als bestimmt ist, eingeschickt werden sollte, solcher nicht angenommen, sondern zurückgeschickt werden wird.

Die Bekanntmachung der Preise von allen in russischen Reiche erscheinenden Zeitschriften wird später erfolgen, weil sie noch nicht sämtlich bekannt sind.

Lubo Gazetna ekspedycja przy Pocztamcie Litewskim przyymuie na siebie obowiazek czynić dosyć żądaniom tyczącym się Gazet w ciągu całego roku, uprasza wszelako tych Ichmościów, którzy teraz w początku następującego 1820 roku Gazety z pierwszego Numeru odbierać sobie życzą, żeby się ze swoimi żądaniami najpoźniej do 15 Nowembra bieżącego roku zgłosili. Prenumerata na wszystkie wyż oznaczone peryodyczne pisma przyymować się inaczej nie będzie iak na cały rok: na Kurjera Litewskiego zaś przyymować się będzie i półrocznie.

Na wszystkie takowe peryodyczne dzieła oplata nastąpić powinna w monecie srebrney Rossyyskiej. Hollenderskie zaś *ważne* czerwone złote przyymowane będą na srebro w kursie 2 Rubli i 70 kopiek.

Ekpedycja Gazetna sędzi przy tém potrzebném przypomnieć, że jeżeli prenumeracyne quantum nie zupełnie, lub w inney monecie przyslane będzie, takowe przyjęte nie zostanie, owszem zwrócono będzie.

Uwiedomienie względem dzieł peryodycznych wychodzących w Imperyum Rossyyskiém, nastąpi poźniej, iak tylko przyszła cena onych wiadoma będzie.

Quoique l'Expedition de Gazettes établie auprès du Bureau de postes Impériales de Lithuanie s'engage de satisfaire aux demandes qui concernent les Gazettes, pendant les cours de l'année entière, néanmoins, elle prie ces Messieurs, qui desirerent recevoir les Gazettes dès le commencement de l'année qui suit 1820 et du premier Numero, d'adresser leurs demandes au plus tard jusqu'au 20 Nov. de l'année courante. L'abonnement à tous les ouvrages periodiques spécifiés ci dessus, ne sera accepté autrement que pour l'année entière; quand au Courier de Lithuanie, il sera aussi accepté pour une demi-année.

L'abonnement à tous ces ouvrages periodiques spécifiés ci dessus doit se faire en monnoye d'argent de Russie. Les ducats de Hollande *de plein poids*, seront reçus à raison de 2 Roubles et 70 copéques de la monnoye d'argent.

L'Expedition de Gazettes croit en même tems devoir rappeler, que si le montant de l'abonnement ne sera point envoyé complet, ou en monnoye étrangère quelleconque, il ne sera point accepté, mais sera renvoyé retour.

L'avertissement relatif aux ouvrages periodiques qui paroissent dans l'intérieur de l'Empire de Russie, paroitra plus tard, aussitôt que l'on sera informé du prix futur de ces ouvrages.

Желающіе получить въ будущемъ 1820 году ниже означенныя Газеты и Журналы, благоволять адресоваться въ выше упомянутую Газетную Экспедицію Литовскаго Почтамта въ Вильно, съ присылкою Преномерационныхъ денегъ и яснымъ увѣдомленіемъ о чинѣ, имени и мѣстопребываніи Преномератора.

Bekanntmachung aus der Zeitungs-Expedition des Kaiserlichen Lithauischen Postamtes.

Diejenigen, welche für das folgende 1820 Jahr nachbenannte Zeitungen und Journale zu haben wünschen, belieben sich deshalb an die, bey dem Lithauischen Postamte zu Wilna befindliche Zeitungs-Expedition zu wenden, mit Einsendung des dafür zukommenden Pränumerationsbetrags, wie auch mit einer genauen Anzeige des Charakters, Namens und Aufenthaltsortes des Abonnenten.

Z Gazetney Expedycyi IMPERATORSKIEGO Litewskiego Pocztamtu Uwiadomienie.

Zadajacy odbierać w roku 1820 niżej oznaczone Gazety i Żurnaly, raczą adresować się do teyże Gazetney Expedycyi przy Pocztamcie Litewskim w Wilnie, z dołączeniem prenumeraty, i z dokładnem uwiadomieniem o randze, nazwisku i mieyscu przebywania Prenumeratorów.

Avertissement de l'Expedition de Gazettes établie auprès du Bureau IMPERIAL de postes de Lithuanie.

Ceux qui desirent recevoir pendant l'année suivante 1820 les Gazettes et les Journaux qui sont spécifiés ci-dessous, voudront bien s'adresser à la sus-dite Expedition établie auprès du Bureau Imperial de postes de Lithuanie à Vilna, avec l'envoi de l'argent d'abonnement, et avec une ample information du rang, du nom de famille et du lieu de séjour de l'abonné.

Rudel Silber Münze.				Rubli Srebrnych.			
Hamburger Korrespondent	"	"	20	Journal de Francfort	-	-	25
Börsenhalle	"	"	25	Journal des modes de Francfort	-	-	26
Berliner Boffische Zeitung	"	"	14	Journal des modes de Paris	-	-	36
dito Handner dito	"	"	14	Minerve française	-	-	36
Berliner Militär Wochenblatt	"	"	12	Le Vrai Liberal	-	-	35
Staats-Zeitung	"	"	12	Journal des debats	-	-	48
Königsberger Zeitung	"	"	12	Journal du Commerce	-	-	48
Allgemeine Zeitung	"	"	25	Journal de Paris	-	-	48
Korrespondent von und für Deutschland	"	"	24	Moniteur	-	-	75
Oesterreichischer Beobachter	"	"	28	L'ambigu	-	-	90
Wiener Zeitung	"	"	26	Bibliothèque Universelle	-	-	30
Prager Oberpostamts Zeitung	"	"	24	Journal general de Medicine	-	-	30
Presburger Zeitung	"	"	22	Bibliothèque médicale	-	-	32
Frankfurter a. M. Zeitung	"	"	22	Journal des Savans	-	-	28
Allgemeine deutsche Zeitung für Rußland	"	"	15	Courier de Londres	-	-	95
Zuschauer	"	"	15	The Times	-	-	150
Rigaische Zeitung	"	"	14	The Courier	-	-	150
Landwirthschaftliche Zeitung	"	"	12	Morning Chronicle	-	-	150
Archiv der deutschen Landwirthschaft	"	"	14	Gazeta Korrespondenta Warszawskiego	-	-	22
Musikalische Zeitung	"	"	16	Gazeta Warszawska	-	-	22
Moden Zeitung	"	"	20	Gazeta Krakowska	-	-	22
Elegante Zeitung	"	"	20	Pszczółka Krakowska	-	-	10
Abend Zeitung	"	"	20	Gazeta Poznańska	-	-	20
Morgenblatt	"	"	24	Gazeta Lwowska	-	-	20
Fremdmüthige	"	"	19	Kuryer Litewski	-	-	14
Der Gesellschafter, oder Blätter für Geist und Herz	"	"	18	Gazeta Wieyska	-	-	5
Litterarisches Wochenblatt	"	"	15	Brukowe Wiadomości	-	-	4
Hallische Litteratur-Zeitung	"	"	20	Tygodnik Polski	-	-	10
dito Ergänzungsblätter	"	"	12	Pamiętnik Warszawski	-	-	8
Jenaische Litteratur Zeitung	"	"	20	Dziennik Wileński	-	-	8
dito Ergänzungsblätter	"	"	12	Tygodnik Wileński	-	-	5
Leipziger Litteratur Zeitung	"	"	20	Pamiętnik farmaceutyczny Wileński	-	-	5½
Heidelberger Jahrbücher der Litteratur	"	"	20	Pamiętnik Lwowski	-	-	10
Göttingische gelehrte Anzeigen	"	"	18	Cwicnia naukowe	-	-	9
Salzburgische medicinisch-chirurgische Zeitung	"	"	22				
Rußlands Journal der praktischen Heilkunde	"	"	16				
Rußlands medicinische Bibliothek	"	"	14				
Chemisch-Physisches Journal, von Schweiger	"	"	21				
Annalen der Physik, von Gilbert	"	"	20				
Zeitschrift für Astronomie	"	"	18				
Neue Militairische Zeitschrift	"	"	18				
Journal für Deutschland, von Buchholz	"	"	20				
Die Zeiten, von Voß	"	"	22				
Isis, von Oken	"	"	18				
Minerva	"	"	20				
Pollnisches Journal	"	"	20				
Geographische Ephemeriden	"	"	20				